* * *

Wiosenne sprzątanie brzegów suchedniowskiego zalewu w roku 2010

Wędkarskie sprzątanie to coroczna tradycja zwolenników rekreacyjnego spędzania wolnego czasu z wędką, czyli członków Koła PZW w Suchedniowie. W dniu dzisiejszym Członkowie Zarządu naszego koła i mieszkańcy Suchedniowa udali się nad zalew w celu posprzątania całego terenu wokół akwenu.

Wszystko to co kryło się pod białą kołderką przez całą zimę, wraz z wiosennymi roztopami wyłoniło się na wierzch. Puszki po piwie, wszelkiego rodzaju plastikowe pojemniki , torby, butelki i słoiki po wiosennych roztopach znajdowały swój kres przy brzegach zalewu, a zarazem stanowiskach wędkarskich. Sytuacja ta ma miejsce niestety corocznie.

Z przykrością zaobserwowaliśmy małą wrażliwość na zanieczyszczenie środowiska przez zarówno spacerujących wokół zalewu mieszkańców, jak i wędkarzy, a przecież troska o czystość jest z natury wpisana w etos wędkarza.

Niewątpliwym jest, że każdy z nas wybierając się nad wodę wolałby mieć wokół siebie przyjemną dla oczu zieleń, niż przewalające się butelki po winie, czy puszki po konserwach. Na pewno wszystkim będzie przyjemniej wędkować, czy spacerować „groblą" i cieszyć się widokiem niezniszczonej przyrody, a przy okazji będzie to dobry wizerunek dla naszego koła jak i miasta.

Każdy prawdziwy wędkarz poza ciszą i spokojem na stanowisku ceni sobie czystość wokół swojego łowiska, dlatego wzorem lat ubiegłych rozpoczęliśmy sezon wędkarski od gruntownego sprzątania flory i fauny wokół zalewu.

Tego roku liczba uczestników tej akcji była co najmniej niepokojąca. Z zażenowaniem stwierdzamy, że na ponad 400 członków Koła i ok. 9000 mieszkańców, do akcji przystąpiło 22 osoby. To przykre, że tak liczna młodzież naszego miasta, młodzież wędkująca, spędzająca wakacyjne poranki i popołudnia nad wodą całkowicie zignorowała to przedsięwzięcie.

Aktywna i skuteczna edukacja ekologiczna wpajana najmłodszym przynosi w przyszłości ogromne efekty w postaci nawyków i przyjaznych dla środowiska postaw, ale by jakakolwiek inicjatywa dla ochrony środowiska miała sens i przynosiła rezultaty, musi posiadać swoich zwolenników, a

skoro w naszym mieście jest ich tak niewielu, to nie narzekajmy na zaniedbaną wodę, stanowiska wędkarskie czy choćby plażę.

Pomimo tak niewielkiej liczby zgromadzonych działaczy wspólnie przez około trzy godziny udało nam się zebrać 38 pełnych worków śmieci różnego rodzaju.

Apelujemy do wędkujących i spacerujących brzegiem naszego zalewu, aby nie pozostawiali po sobie śmieci w wodzie, a umieszczali je w przeznaczonych do tego celu workach umieszczonych co kilkanaście metrów na terenie całego brzegu wokół akwenu. Zalew jest corocznie odwiedzany przez wielu turystów, nie tylko z naszego terenu, dlatego dbajmy o wizytówkę naszego miasta.

Na zakończenie akcji w ramach podziękowania Zarząd Koła przygotował poczęstunek w postaci ogniska z gorącymi kiełbaskami. Dziękujemy wszystkim przybyłym za znalezienie czasu i chęci do pomocy w tym przedsięwzięciu.

* * *

Wiosenne powodzie

Obfite i nieustanne deszcze, które miały miejsce w połowie maja przyczyniły się do licznych strat w pogłowiu ryb na suchedniowskim akwenie poprzez ich „ucieczkę" ze zbiornika do rzeki wraz z rwącym nurtem. Poziom wody zbiornika podnosił się w bardzo szybkim tempie, a rzeka niemalże sięgała mostu. Wysoki poziom wody wpływającej do zbiornika zabrał ze sobą wiele zanieczyszczeń, co negatywnie odbiło się na czystości zalewu.

17 maja 2010 r. – powodzie w południowych częściach Polski odbijają się również na suchedniowskim akwenie

- Zawody Spławikowe „o Mistrzostwo Koła" – Suchedniów 23.05.2010 r. – relacja z dnia zawodów

W pogoni za... „płotką"

Niedzielny poranek 23 maja zgromadził nad brzegiem suchedniowskiego zalewu zwolenników połowu ryb spokojnego żeru metodą spławikową.

Na zbiórce stanęło 24 uczestników, którzy zostali podzieleni na cztery kategorie wiekowe (kadet, junior, młodzieżowiec, senior). Zawodnicy zapoznali się z regulaminem jaki ich obowiązywał i przystąpili do losowania numerków, które odpowiadały stanowiskom wydzielonym wzdłuż grobli. Zawody odbywały się na tzw. „żywej rybie" (tzn. wszystkie złowione rybki po zważeniu trafiały z powrotem do zbiornika). Wymiary ochronne na płoć i leszcza zostały zdjęte na czas zawodów.

Zawodnicy nastawiali się głównie na płotkę łowiąc wędkami typu bat. Wędka tego typu pozwala na precyzyjne umieszczenie spławika w zanęconym miejscu na tafli wody, a zarazem szybkie zacięcie i hol ryby do brzegu bez kłopotliwego ściągania żyłki kołowrotkiem.

W siatkach zawodników dominowały mniejsze i większe płotki. Trafiały się również leszczyki, karasie, liny, okonie no i oczywiście „kolczaste olbrzymy", które również ingerowały w punktacje poszczególnych uczestników zawodów, czyli… jazgarze.

Różnica w ilości i wadze złowionych ryb u większości zawodników była nieznaczna. Zdarzało się, że o wyniku decydowała przewaga kilku punktów czyli jednej, dwóch płotek. Większą różnicę można było zauważyć u zawodników łowiących wędką wyczynową (tzw. „tyczką"), u których ilość złowionych płotek była znacznie większa niż u zawodników stosujących tradycyjne wędziska. Po zakończeniu drugiej tury zawodów uczestnicy z niepokojem oczekiwali na wyniki zmagań.

„Spławikowym Mistrzem Koła" w kategorii kadetów, czyli najmłodszego wcielenia fanatyków wędkarstwa został **Karol Przygoda**. W kategorii juniorów na pierwszym miejscu ulokował się **Patryk Pych**. Kategorię młodzieżowców zwyciężył **Paweł Bilski**, a „Mistrzem Koła" w kategorii seniorów został **Robert Wołowiec**.

Zwycięzcy tegorocznych zawodów spławikowych „o Mistrzostwo Koła” otrzymali pamiątkowe dyplomy wraz z upominkami w postaci sprzętu wędkarskiego.

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom tegorocznych zawodów i życzymy dalszych sukcesów w wędkarskim współzawodnictwie, a najmłodszych sympatyków wędkarstwa zapraszamy na „zabawę z wędką”, czyli coroczną imprezę wędkarską organizowaną dla dzieci z okazji dnia dziecka, która odbędzie się dnia 13 czerwca.

- Międzynarodowy Dzień Dziecka z Kołem PZW Suchedniów 13.06.2010 – relacja z dnia imprezy

Wędkarska impreza najmłodszych z okazji Dnia Dziecka

Zgodnie z tradycją Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Suchedniowie, zarząd koła zorganizował imprezę w formie zawodów dla najmłodszych pokoleń wędkarzy pt. **„Zabawa z wędką”**. Pod nazwą tą kryje się kultywowana od kilkudziesięciu lat forma uatrakcyjniania dzieciom ich święta w postaci zawodów wędkarskich połączonych z zabawą, quizami, nagrodami. Impreza w tym roku przypadła na dnia 13 czerwca. Najmłodsi miłośnicy wędkowania zebrali się w tym dniu ze swoimi rodzicami, opiekunami, którzy zwykle wędkują od wielu lat i chcą wprowadzić swoich maluchów od samego początku w wędkarską przygodę. Ciepłe, słoneczne popołudnie pozwaliło zgromadzić nad brzegiem zalewu około setki dzieciaków, aby Ci mogli rywalizować między sobą w zmaganiach z rybkami.

Oficjalne rozpoczęcie miało miejsce o godz. 15:00 na grobli suchedniowskiego zalewu. Uroczystego powitania dokonał prezes koła **Mieczysław Ciszewski** życząc wszystkim

uczestnikom wspaniałej zabawy, przyjemnego relaksu i przede wszystkim uśmiechu na twarzy. Z minuty na minutę przybywało coraz to więcej dzieci, a tym samym rodziców, dziadków, opiekunów. Liczba zgromadzonych osób nad zalewem stale rosła, co wzbudzało u przejeżdżających ulicą Bodzentyńską duże zainteresowanie - wiadomo było, że szykuje się wielki piknik. Po odczytaniu zasad rywalizacji przez kapitana sportowego zawodów wędkarskich **Ryszarda Tusznio** dzieciaki przystąpiły do rozkładania sprzętu na swoich stanowiskach. Przygotowania trwały do godziny 16:00, po czym sędzia dał sygnał rozpoczynający zawody.

Opiekunowie również mieli frajdę uczestnicząc wraz z maluchami w tej wspaniałej imprezie. Często pomagali im zarzucać zestawy do wody i wypinać głęboko zapięte rybki. Dla co niektórych było to niesamowite wspomnienie minionych lat z wędkarską przygodą. Wszyscy uczestnicy chcieli się pokazać z najlepszej strony, nęcili stanowiska do oporu, ale brania tego dnia nieszczególnie dopisywały. Masa złowionych rybek u większości zawodników była podobna, przez co punktacja była wyrównana. Na haczykach pojawiały się głównie małe płocie, jazgarze, okonie i wzdręgi. Trafiły się również małe leszcze, a największą zdobyczą zawodów był złocistozielony lin o wadze 560g, który zapewnił pierwsze miejsce w swojej kategorii oraz główną nagrodę zawodów **Stobieckiemu Piotrowi**. Warto dodać, że główną nagrodą zawodów był bardzo dobrej jakości sprzęt wędkarski (wędka + kołowrotek), które zostały ufundowane przez Tadeusza Przygodę.

Do ważenia „okazów" przystąpiono ok. godz. 17:30, po czym komisja sędziowska miała niełatwe zadanie podliczenia wszystkich punktów za złowione okazy i przydzielenia dzieciakom zasłużonych lokat w odpowiedniej kategorii wiekowej. Wyniki prezentowały się następująco:

Kategoria dziewcząt:	**Chłopcy 10 – 13 lat:**	**Chłopcy 5-9 lat:**
1. Głowacka Natalia	1. Wilkowski Bartosz	1. Stobiecki Piotr
2. Bober Julia	2. Turski Bartosz	2. Przygoda Karol
3. Michałkiewicz Ola	3. Tusznio Kuba	3. Podniesiński Marcel

Czystość środowiska idzie bowiem w parze z etyką wędkarza, dlatego też zorganizowano w międzyczasie krótki quiz ekologiczny z nagrodami, w którym dzieciaki mogły wykazać się wiedzą z dziedziny ochrony środowiska i ekologii. Odpowiedzi były trafne i wyszukane. Jesteśmy zadowoleni, że mogliśmy przekazać najmłodszym co nieco na temat zasad etycznych wędkarza. Mamy nadzieję, że z młodzieży suchedniowskiej wyłonią się w przyszłości prawdziwi wędkarze, którzy być może zastąpią nas w naszej działalności i będą przekazywać kolejnym pokoleniom ten piękny sport, czyli zamiłowanie do wędki.

Dzięki zaangażowaniu wędkarzy naszego koła i wspaniałomyślnym sponsorom tej wspaniałej imprezy, każde dziecko otrzymało paczkę ze słodyczami, a dla najbardziej efektywnych „wędkarzy" oprócz paczek przyznane zostały indywidualne nagrody. Radości było co niemiara, ponieważ i nagrody były wspaniałe, zaś sama postawa dzieci była wielkim podziękowaniem dla osób wspomagających tę imprezę.

Zarząd Koła PZW w Suchedniowie składa serdeczne podziękowania sponsorom, którzy hojną ręką wspomogli tą imprezę, a byli to: **BANK SPÓŁDZIELCZY w Suchedniowie, PPHU STOLARZ Państwo Grażyna i Czesław Magdziarz, TELDOM Pan Piotr Karbownik, WOD-GAZ Pan Andrzej Miernik, DELTABUD Pan Krzysztof Łakomiec, DENDRON Pan Przemysław Działak, NSZZ SOLIDARNOŚĆ MARYWIL S.A, ZWK MARYWIL S.A, ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW MARYWIL S.A, MAXOL, RZEMIOSŁO Pan Henryk Krasowski, PWOD-TKAN Pan Tadeusz Przygoda i Pan Tomasz Pietrasiewicz, PRO-TECH-MIX Pan Tomasz Serek, MEBLO-MARK Pan Marek Kwiatkowski, METALIKA Pani Anna Borowiec, PIEKARNIA JEDYNKA, PH DUO Panowie Jacek i Wiesław Więckowscy, Koło PZW Suchedniów, Pan Burmistrz UMiG Suchedniów Tadeusz Bałchanowski, Pan Ryszard Baumert, Państwo Barbara i Zenon Flantowicz, ELEKTROART Pan Michał Krogulec, Sklep Wędkarski i Serwis Telefonów Komórkowych (Dom Towarowy) Pani Teresa Kamińska, Sklep Wędkarski Pan Cezary Sztando, WYDAWNICTWO „LIWONA", FUX Pan Michał Białkowski**.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom wspaniałej postawy, życzymy dalszego zaangażowania wędkarską przygodą, rodzicom gratulujemy opiekuńczości nad milusińskimi, a najbardziej skutecznym adeptom sztuki wędkarskiej życzymy w przyszłości miłych i równie sukcesywnych spotkań nad wodą. Do zobaczenia w przyszłym roku!

- Obchody jubileuszu 55 lecia powstania Koła PZW Suchedniów – 10.07.2010 r.

Suchedniowskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego czynnie działa już ponad pół wieku. Z okazji jubileuszu 55 lat istnienia związku dnia 10 lipca zorganizowano obchody w formie wędkarskiego pikniku w połączeniu z zawodami wędkarskimi. Uroczystość miała miejsce nad suchedniowskim zalewem w miejscu zwanym tradycyjnie „pod dębem".

O godzinie 14:00 prezes koła **Mieczysław Ciszewski** powitał zgromadzonych zawodników - wędkarzy oraz zaproszonych gości w osobach: burmistrza UMiG w Suchedniowie **Tadeusza Bałchanowskiego**, prezesa Zarządu Okręgu **Andrzeja Drzazgę**, dyrektora Zarządu Okręgu **Czesława Grychowskiego** oraz wielu zasłużonych działaczy, którzy przyczynili się w większym stopniu do rozwinięcia wędkarskiego zrzeszenia w naszym mieście. Następnie przybliżył zebranym historię powstania i działalności naszego koła.

Burmistrz UMiG Suchedniów **Tadeusz Bałchanowski** złożył uroczyste podziękowanie prezesowi koła za kultywowanie sportu wędkarskiego w naszym mieście oraz za długoletnią działalność w kole wędkarskim, zawodnikom zaś życzył owocnych połowów. Prezes Zarządu Okręgu PZW w Kielcach **Andrzej Drzazga** przekazał na ręce prezesa koła PZW w Suchedniowie **Mieczysława Ciszewskiego** okolicznościową statuetkę w ramach podziękowania za minione lata rzetelnej pracy na rzecz związku wędkarskiego.

Szczególnie zasłużonym wędkarzom, długoletnim działaczom naszego koła, którzy wpłynęli w znacznym stopniu na jego historię wręczono okolicznościowe medale i dyplomy. (…)

Kolejny etap imprezy stanowiły zawody wędkarskie metodą gruntową. Po odczytaniu zasad obowiązujących na tychże zawodach przez kapitana sportowego **Ryszarda Tusznio** przystąpiono do losowania stanowisk. Pogoda tego dnia dopisywała jak przystało na lipiec. Zawodnicy powędrowali ze swoim osprzętem na wylosowane łowiska, a po sygnale sędziego w ruch poleciały koszyczki zanętowe.

Połowy trwały 3 godziny po czym komisja sędziowska przystąpiła do ważenia złowionych okazów. Najlepszym zawodnikiem okazał się kol. **Spadło Łukasz** z sumą punktów *960*. Tuż za nim ulokował się kol. **Dulęba Marcin** o łącznej ilości punktów *570*. Zaszczytne trzecie miejsce zdobył kol. **Wołowiec Robert** z ilością punktów *295*. Pierwszą nagrodę (puchar oraz sprzęt wędkarski) otrzymał z rąk burmistrza UMiG Suchedniów **Tadeusza Bałchanowskiego** kol. **Spadło Łukasz** – zwycięzca zawodów. Nagrodę za drugie miejsce otrzymał kol. **Dulęba Marcin** z rąk prezesa ZO **Andrzeja Drzazgi**, natomiast kol. **Wołowiec Robert** za ulokowanie się na trzecim miejscu w zawodach otrzymał nagrodę z rąk dyrektora ZO **Czesława Grychowskiego**.

Po zakończeniu zawodów przystąpiono do grillowania i wspólnych pogawędek. Pogoda dopisała, rybki brały nie najgorzej. Obchody jubileuszu 55 lecia powstania koła z pewnością można zaliczyć do jak najbardziej udanych. Wędkarze mieli sporo frajdy we współzawodnictwie, a zaproszeni goście znaleźli czas na wspólne pogawędki i wspomnienia z minionych lat.

- Towarzyskie Zawody Gruntowe o Puchar Zarządu Koła – 21.08.2010 r. –

Dnia 21 sierpnia na suchedniowskim zbiorniku odbyły się Towarzyskie Zawody Gruntowe o Puchar Zarządu Koła. Jak przystało na sierpień pogoda była rewelacyjna i pozwoliła zawodnikom przez te 4 godziny odpocząć przy wędkach we wspólnej rywalizacji.

22 uczestników po wylosowaniu stanowisk udało się ze sprzętem na mniej lub bardziej dogodne „miejscówki". Jedni mieli więcej cienia, drudzy więcej słońca. Mimo wszystko nikt nie narzekał, a atmosfera była przednia.

Tuż po sygnale sędziowskim wędkarze zarzucili swoje zestawy gruntowe do wody z nadzieją złapania największej ryby zawodów. Mieszanki zawodników były różne. Niektórzy zastosowali tradycyjne, gotowe zanęty, a inni pokusili się o doprawienie baz przeróżnymi dodatkami. W efektach również było różnie. Część zawodników po czterogodzinnej rywalizacji stawiła się do ważenia okazów „o kiju". Zawodnicy, których mieszanki skutkowały najbardziej w osobach **Spadło Łukasz**, **Serek Tomasz** i **Polak Bartosz** zajęli kolejno pierwsze, drugie i trzecie miejsce. **Kolega Łukasz Spadło** zdobywając największą ilość punktów – 1115

zdobył pierwsze miejsce zdobywając tym samym tytułowy Puchar Zarządu.

Niezadowolenie i niesmak wędkarzy, którym nie udało się nic złapać długo jednak nie trwał. Po wytypowaniu kolejnych miejsc przez komisję sędziowską uczestnicy zebrali się pod znanym chyba już wszystkim „dębem", aby wspólnie przy kiełbasce omówić sprawy mniej, bądź bardziej związane z wędkarstwem.

Dzisiejsze zawody były już ostatnimi zawodami w wędkarstwie gruntowym organizowanymi w roku 2010. Brania dopisywały tylko wybranym, ale zawody można śmiało zaliczyć do jak najbardziej udanych.

- Towarzyskie Zawody Spinningowe na zakończenie sezonu – 10.10.2010 r. –

Rześki poranek 10 października zgromadził nad suchedniowskim zbiornikiem zwolenników połowu ryb drapieżnych metodą „spinningową". Przy zaporze zbiornika o godz. 9:00 prezes Koła PZW Suchedniów **Mieczysław Ciszewski** powitał zgromadzonych wędkarzy, a następnie zastępca kapitana sportowego **Tadeusz Turski** omówił regulamin zawodów.

Na zaproszenie prezesa Zarządu Koła w zebraniu uczestniczył miejski radny, kierownik Oddziału w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach, kandydat KWW na burmistrza Suchedniowa – **Cezary Błach**.

Jak wszyscy wiemy opady deszczu w bieżącym roku spowodowały duże zanieczyszczenie

środowiska wodnego poprzez spływ zanieczyszczeń w postaci gliny z budowy drogi ekspresowej S-7 oraz ścieków z gospodarstw znajdujących się w obrębie górnego biegu rzeki Kamionki. Walka z problemem ścieków dostających się do rzeki toczona jest przez lokalne władze od lat, a problem nadal pozostaje nierozwiązany. Do problemu zanieczyszczenia wód zbiornika przyczyniła się również budowa kolektora ściekowego przez UMiG w Suchedniowie. Stan wody w zbiorniku przekroczył wszelkie normy jakościowe, przez co w okresie wakacyjnym doszło do całkowitego zamknięcia kąpieliska. Wiosną tuż po opadach woda w zbiorniku zrobiła się czerwona od spływającej rzeką gliny. Ponadto po badaniach SANEPID okazało się, że w zbiorniku występują bakterie esherisha coli. Zalew, który powinien być wizytówką naszego miasta z roku na rok jest coraz to bardziej zamulony i zarośnięty. Warto wspomnieć, że od lat 70-tych kiedy to powstał, nie był rewitalizowany, a jedyne prace do jakich doszło w kwestii odmulenia, miały miejsce na małej powierzchni od strony ośrodka OSiR. Zbiornik wymaga zatem gruntownego remontu, ale środki gminne nie są wystarczające by rozwiązać ten problem.

Cezary Błach jest pracownikiem Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego, gdzie zajmuje się m. in pozyskiwaniem środków unijnych, a pieniądze z unii to chyba jedyna nadzieja dla wędkarzy z Suchedniowa. Goszcząc na zawodach przybliżył wędkarzom zamierzenia dotyczące rewitalizacji parku miejskiego wraz z odmuleniem zalewu.

Wracając do spinningowania, zawody trwały 3 godziny, w których wędkarze zdążyli „przeczesać" wodę zbiornika najrozmaitszymi przynętami. Brania nie dopisywały wszystkim, ale dwóm zawodnikom udało się dostać na podium. W końcowym etapie zawodów łupem kol. **Michała Łubka** padł szczupak o długości 48 cm, natomiast na przynętę kol. **Roberta Wołowca** pokusił się pasiasty okoń. Zawodnicy ci zajęli kolejno pierwsze i drugie miejsce. Z rąk goszczącego na dzisiejszych zawodach radnego pana **Cezarego Błacha**, kol. **Michał Łubek**, jako zwycięzca zawodów otrzymał dobrej marki kołowrotek. Zawody zakończono wspólnym ogniskiem z pieczeniem kiełbasek. To już ostatnie zawody w tym sezonie, udane jak wszystkie poprzednie. Mamy nadzieję, że sezon wędkarski 2011 będzie równie udany, a nawet lepszy w stosunku do minionego.

Na zakończenie ważna informacja dla wędkarzy – **Zarząd Koła PZW w Suchedniowie wprowadził całkowity zakaz połowu ryb na suchedniowskim zalewie – do 31.12.2010 r.** Woda w zbiorniku została upuszczona do stanu zimowego, a poziom lustra wody znacząco się obniżył, przez co większość ryb skupiła się w okolicach tamy – sytuacja ta byłaby wykorzystywana przez kłusowników, dlatego też w trosce o rybę Zarząd Koła w porozumieniu z Zarządem Okręgu wprowadził całkowity zakaz połowu na zalewie w Suchedniowie, o czym miejscowi wędkarze zostaną poinformowani stosownymi tablicami ulokowanymi wokoło zbiornika, tak jak miało to miejsce w latach ubiegłych.